

INFORMACJA SOLIDARNOSCI nr 45 /skrót/ Warszawa 7.05.1982
Region Mazowsze

OBOCHODY 1 I 3 MAJA

W wielu miastach Polski odbyły się masowe niezależne demonstracje 1- i 3-majowe. W większości były to wystąpienia spontaniczne.

Gdańsk. W ulotce z 25.04 B. Borusewicz, A. Hall, St. Jarosz, M. Swistek i B. Lis zwrócili się do członków Związku, aby - w przeciwieństwie do tradycji ostatnich lat - nie spotykali się 3 maja pod pomnikiem Sobieskiego i nie podejmowali 3 maja manifestacji publicznej.

1 maja o godz. 10 tysiące mieszkańców Trójmiasta zebrało się pod pomnikiem Poległych Stoczniowców na pl. Solidarności. Dostęp do placu był od czasu zamknięty przez podwójny kordon ZOMO. Jednak nacisk tłumu był tak silny, że o 9.50 kordon ustąpił i droga do pomnika od strony dworca PKP stanęła otworem.

Wiele rozpoczęły dwa krótkie przemówienia. Pojawiły się flagi z napisem Solidarność i transparenty. Wznoszono okrzyki: 'Uwolnić Lecha', 'Demokracji', 'Solidarność', 'Zwycięzcy', 'Junta do Moskwy'. Po kilkunastu minutach pochód, na którego czele stanęli ludzie niosący sztandar, ruszył do Bazyliki. Manifestanci wznosili dżonie z palcami złożonymi w V i zaciśnięte pięści. Ściągali biało-czerwone flagi, szminką i flamastrem dopisywali na nich Solidarność; czerwone sztandary były najczęściej zrzucane i darte. Grupa młodych ludzi niosących beczkę czarnej farby malowanką wzdłuż trasy pochodu hasła: 'Uwolnić Lecha, zamknąć Wojciecha', 'Wszystkie wrony na plac Czerwony', 'Solidarność była, jest i będzie', 'Chcieli pochód, mają pochód'.

Po mszy w Bazylice pochód, liczący ok. 60 tys. osób, ruszył trasą niedawno zakończonych uroczystości oficjalnych - ul. Waży Jagiellońskie w stronę KW PZPR. Pod gmachem KW odezwały się przeraźliwe gwizdy, uniosły w górę zaciśnięte pięści. Następnie al. Zwycięstwa i al. Grunwaldzka pochód dotarł do budynku MKZ - na wszystkich piętrach powieszono flagi z napisem Solidarność. Trasa zakończyła się pod domem Wałęsów na osiedlu Zaspia. Pani Danuta Wałęsowa podziękowała zebranym. Ludzie wołali: 'Leszek, Danuta, Victoria', Odśpiewali hymn.

Łódź. 1 maja. Przed godz. 10 pod domem towarowym Central na Piotrkowskiej zebrała się gromadą tłumy. Większość ludzi ze znaczkami Solidarności, w czerni lub z czarnymi opaskami. Punkt 10 pochód rusza Piotrkowską w kierunku placu Wolności. Na czele młodzi mężczyźni z wielkim zdjęciem Wałęsy i starszy mężczyzna z dzieckiem na ramionach. Pojawia się też zdjęcie Słowika. Okrzyki: 'Solidarność tak, reżym nie'. Milicja wykupuje pojedyncze osoby z pochodu i zabiera im znaczki. Na wysokości ul. Struga Piotrkowska zagraża pierwszy kordon milicji. Rozstępuje się przed tłumem, który zajmuje całą szerokość jezdni i oba chodniki. Druge zapora jest przy Moniuszki, Piotrkowska jest już zastawiona samochodami milicyjnymi. Uczestnicy pochodu okrężnymi drogami docierają pod kościół św. Krzyża, gdzie od 10-tej trwa msza św. w intencji Solidarności. O 10.30 pod kościołem i w okolicznych ulicach jest kilkadziesiąt tys. ludzi. Skandują: 'Słowik, Kropiwnicki, Lech Wałęsa, Solidarność'. Śpiewają 'Boże, coś Polskę'. Przejżdża samochód milicyjny witany gwizdami. Tłum rozchodzi się w spokoju mijając gęste szpalery milicji. Przez cały dzień ludzie chodzą po miejscie ze znaczkami Solidarności, opornikami i oznakami żałoby.

3 maja. W kościołach akademickim i św. Krzyża odbywają się zamówione przez Solidarność msze św. Wokół kościołów - oddziały milicji. Po mszy tłumy wnoszą okrzyki. Mimo zapór i kordonów manifestanci przedostają się na plac koło Katedry. Gromadzi się tam kilkadziesiąt tysięcy osób. Wokół placu - oddziały ZOMO w hełmach i z tarczami, mają karabiny. Tłum śpiewa 'Boże, coś Polskę', 'Rotę'. Pod budynkiem ZR, który sąsiaduje z Katedrą, ludzie składają kwiaty. ZOMO nie atakuje demonstrantów, wykupuje tylko pojedyncze osoby.

Kraków. 30 kwietnia spod bramy kombinatu w Nowej Hucie rusza w stronę pl. Centralnego pochód hutników. Skandowali: 'Oddać Lecha', 'Wrona skona' itp. Po drodze dołączali się mieszkańcy Nowej Huty i Krakowa. Liczbę uczestników szacuje się na ok. 10 tys.

1 maja. Zgodnie z wezwaniem ZKW Małopolska członkowie Solidarności, wielu ze znaczkami, przybyli do nowohuckiego kościoła NMP w Binczycach na uroczystą mszę św. Hutnicy ofiarowali sztandary Solidarności pod opiekę Matki Boskiej. W uroczystościach uczestniczyło ok. 20 tysięcy osób.

3 maja. Po mszy św. w katedrze na Wawelu uformował się pochód. Ludzie szli śpiewając pieśni narodowe i religijne, podnawiając się znakami Victorii. Na wysokości ul. Senackiej manifestanci zostali zaatakowani przez ZOMO. W różnych punktach miasta do późna w nocy trwały potyczki. Aresztowano kilkadziesiąt osób. Według mieszkańców Krakowa, sankody materialne, o których informuje prasa, dokonane zostały przez ZOMO.

OPOR
Kraków. 16.04 uczestnicy mszy św. za poległych górników udali się do kościoła Mariackiego pod pomnik Mickiewicza w Rynku Głównym. Wznoszono okrzyki. ZOMO rozproszyło zebranych, nie było przypadków poważniejszych pobić.

26.04 przy rondzie Mogiłskim spalono fragment dekoracji pierwszomajowej - wielki wisierznok Lenina.

Warszawa. 24.04 powstał w Warszawie Międzyzakładowy Robotniczy Komitet Solidarności z połączenia Międzyzakładowego Komitetu Samoobrony Społecznej NSZZ Solidarność i porozumienia 'ODN' warszawskich komitetów zakładów pracy Mazowsza. Komitet skupia 63 zakłady. 'Zadaniem MRK Solidarność - czytamy w komunikacie - jest koordynowanie walki społeczeństwa o cele nakreślone w programie Związku uchwalonym na I Zjeździe w Gdańsku. Walka ta wymaga obecnie wypracowania w łączności z ukrywającymi się osłonkami władz związkowych skutecznych form działania. Stanowisko MRK będzie publikowane w pismach 'ODN' i 'Głos Wolnego Robotnika'.

Białystok. 13.04 przeprowadzono krótkie akcje protestacyjne w wielu zakładach pracy, m.in. w Fabryce Przędzów i Uchwyków, Białecie, zakładach mięsnych, Polmosie, PEZ, Fabryce Sklejek, Spółdzielni Inwalidów Ociemniakich, browarze. W Sponassu w Starosielcach cała załoga przerwała pracę na 10 min. Protestowała również Agrom w Czarnej Białostockiej. Tego samego dnia Białystok został oplakany hasłami: 'Pamiętaj, że jesteś szkodnikiem NSZZ Solidarność', 'Możecie zetrzeć Solidarność z murów ale nie z pamięci' i innymi.

Jednym zdanem. +++ 1 maja mieszkańcy Bielska Białej ubrani na czarno przeszli w pochodzie Solidarności ul. Dzierżyńskiego, trasą równoległą do oficjalnych uroczystości. +++ W Wodzisławiu Śląskim w nocy z 30.04 na 1.05 wysadzona 2.5 metrowy pomnik w kształcie młota i sierpa. +++ Senat Uniwersytetu Gdańskiego 22.04 podjął uchwałę protestującą przeciwko odwołaniu prof. Głębockiego ze stanowiska rektora - na znak protestu 3 prorektorzy UG złożyli rezygnację. +++ Udaje się środowiska akcji bojkotu prasy w Poznaniu: stopy gazet zalegają w kioskach.

INTERNOWANI

Białostok. 'My internowani w warunkach ścisłej izolacji działacze Solidarności w poczuciu odpowiedzialności za kraj, spychany w ruinę i wojnę domową, rozpoczynamy w dniu 13.05 głodówkę, którą każdy z nas będzie kontynuował w miarę możliwości. Głodówka ta jest protestem przeciwko stanowi wojennemu i demonstrowaniem za ugodą społeczną na zasadach zaproponowanych przez Episkopat Polski na 193 Konferencji Plenarnej w dniu 27.02. Wzywamy wszystkich internowanych i całe społeczeństwo do zmanifestowania solidarności z ideą naszego protestu'.

Podpisali: L. Dynarski, A. Gwiazda, S. Jaworski, Cz. Kijanka, W. Król, J. Kuroń, K. Modzelewski, J. Onyszkiewicz, G. Pałka, A. Pierkiewicz, J. Rulowski, A. Tokarczuk, H. Wujec, J. Kelus, A. Lawina, W. Żarnecki.

KRONIKA BEZPRAWIA

20.04 w Warszawie na rogu al. Niepodległości i Rakowieckiej patrol ZOMO wolał nać do bramy i spałował 2 chłopców z LO im. Reytana, którzy wracali z mszy odprowadzanej w ramach święta szkoły w kościele św. Michała - z przypiętymi znaczkami Matki Boskiej. Rada Pedagogiczna wystosowała protest do kuratorium i skargę przeciwko ZOMO.

NASTROJE W WOJSKU

Z relacji oficera WAT /'Słowo' nr 2 z 7.04/: 'Wśród nas jest podział: 50% boi się, a ok. 30% jest zdecydowanie przeciwnych wprowadzeniu stanu wojennego. Dają temu sporadycznie wyraz, a ok. 20% jest zdecydowanie za. Ci, co są za, mówią nawet językiem 'Żołnierza Wolności', którym wszystkie instytucje wojskowe, wszystkie oddziały są zasypywane /.../ Wielu czuje się upokorzonych tym, co się dzieje. Nastroje są takie, że gdyby pozwolono zdjąć mundury, to większość odezłaby do cywila.'

NIE WISZCZ! PRZEPISZ! PODAJ DATY!